

Załęski, Krzysztof

Nieznany fragment "Mowy" Franciszka Ksawerego Kosseckiego, wygłoszonej w krakowskiej loży "Przesąd Zwyciężony" w 1810 roku

Ars Regia 10/17, 203-211

2007 - 2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Załęski

(Warszawa)

**NIEZNANY FRAGMENT MOWY
FRANCISZKA KSAWEREGO KOSSECKIEGO,
WYGŁOSZONEJ W KRAKOWSKIEJ ŁOŻY
„PRZESĄD ZWYCIĘŻONY”
W 1810 ROKU**

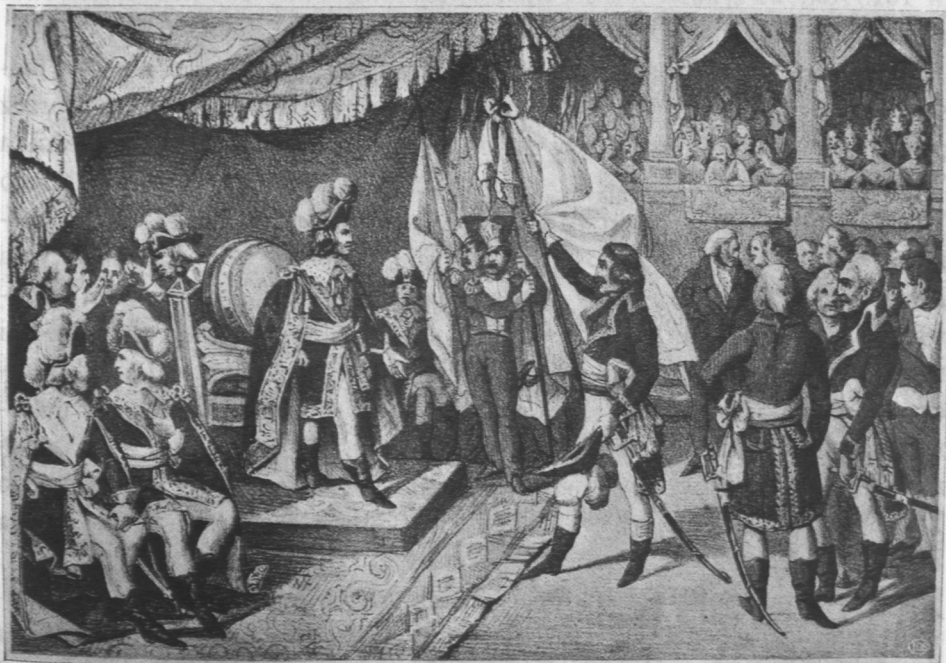
Badacz dziejów polskiej masonerii Stanisław hr. Małachowski-Łempicki (1884-1959) opublikował w 1929 roku, w serii „Biblioteki Krakowskiej” (nr 69) drukowanej przez Anczyca i Spółkę, rozprawę zatytułowaną *Dzieje Wolnego Mularstwa w Krakowie 1755-1822*. W rozdziale 5, dotyczącym obudzenia w 1810 roku łoży „Przesąd Zwyciężony”¹, erygowanej w roku 1786, przytoczona została in extenso *Mowa Miana przy otwarciu □ w Krakowie na przywrócenie dawnéy □ S. Jana pod osobnym tytułem Przesąd Zwyciężony, na Wschodzie Krakowskim. w Dniu Nowego Roku. Dnia 1go Msca 1go R: p: Ś: 5810. przez B: M: téyje □ F: X: K: C. L. Stéy Martyniki w Paryżu*. Ogłoszono ją drukiem jeszcze tego samego roku w Drukarni Gröblowskiej. Wcześniej od Małachowskiego-Łempickiego, bo w roku 1908, krótki fragment *Mowy* cytował ksiądz Stanisław Załęski².

Autorem *Mowy* był Franciszek Ksawery Kossecki (1778-1857) herbu Rawicz, syn Stanisława, zamożnego ziemianina, cześnika podolskiego i posła na sejm i Józefy z Wisłockich. Franciszek Ksawery Kossecki to postać o złożonej osobowości i barwnej biografii³. Powstaniec kościuszkowski (akces do powstania złożył już 19 kwietnia 1794 r.), kontynuował służbę wojskową po przedostaniu się w 1797 roku do Włoch, gdzie wstąpił (w randze podporucznika) do 1. batalionu piechoty Legionów Henryka Dąbrowskiego. Po awansowaniu do stopnia porucznika został mianowany przybocznym adiutantem gen. Karola Kniaziewicza, z którym po kampanii neapolitańskiej 1798-1799 składał Dyrektoriatowi zdobyte chorągwie.

W 1798 roku opracował *Katechizm* dla żołnierzy. Już w randze kapitana brał udział w kampanii nadreńskiej 1800 roku. Wraz z grupą oficerów legionu naddunajskiego (którego był współorganizatorem) podał się do dymisji 5 maja 1801 roku i wrócił do Warszawy. Poświęcał się pracom literackim wydając wraz z Cyprianem Godebskim „Zabawy Przyjemne Pożyteczne” (1803-1806) oraz przekładając z francuskiego *Historię wyładowań przedsięwziętych do Anglii, Szkocji, Irlandii od Juliusza Cezara aż do naszych czasów z wielu dodatkami historycznymi*. W 1805 roku został powołany na członka Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które zachęcało go do napisania historii Legionów. Pracował nad dziejami Legionów gromadząc materiały historyczne, zachęcając Godebskiego do spisania relacji o oblężeniu Mantui, a Wincentego Axamitowskiego – dziejów artylerii legionowej. Godebski poświęcił mu swą powieść *Grenadier filozof*, 1805 i wiersz *Sen do Xawerego Kosseckiego*, 1807.

W początkach 1806 roku Franciszek Ksawery Kossecki został przyjęty do loży „Złoty Lichtarz” (następnie „Świątynia Mądrości”), przyczyniając się do nawiązania kontaktów między wolnomularstwem warszawskim a paryskim (jako członek paryskiej loży *Saint Louis de la Martinique des Frères Réunis* osiągnął 5^o wtajemniczenia przed 9 października 1806 r.). W 1807 roku wstąpił do powstających wojsk polskich i wraz z Józefem Zajączkiem i Godebskim organizował legię II (północną) w departamencie kaliskim. Dnia 19 stycznia 1807 roku został mianowany szefem batalionu legii II i p.o. szefa sztabu gen. Zajączka, a 9 marca 1807 roku majorem 8. p. piechoty Księstwa Warszawskiego, brał udział w kampanii 1807 roku przeciw Prusom. Dnia 27 grudnia 1807 roku w stopniu pułkownika powołany został na stanowisko szefa sztabu legionu II gen. Józefa Zajączka; uczestniczył w wojnie 1809 roku i był ranny w bitwie pod Jedlińskiem. Był odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari* (1808) i Legii Honorowej (1809). Po śmierci Godebskiego w 1809 roku, Kossecki wznosił mu pomnik na cmentarzu Powązkowskim i zaopiekował się jego rodziną.

W okresie Księstwa Warszawskiego niechętny księciu Józefowi Poniatowskiemu, zbliżył się do jakobinów polskich. Nawiązał bliskie i przyjazne kontakty z Hugonem Kołłątajem, a po jego śmierci zamierzał ogłosić prace rękopiśmienne oraz biografię zmarłego. Dnia 20 marca 1810 roku mianowany został szefem sztabu I okręgu wojsk Księstwa Warszawskiego przy boku gen. Zajączka, a 25 maja 1812 roku awansował na generała brygady. W wojnie 1812 roku uczestniczył w szturmie Smoleńska. Walczył pod Kajdanowem, Borysowem i nad Berezyną. W 1813 roku był komendantem departamentu płockiego, a od 20 stycznia dowódcą Modlina. Po kapitulacji twierdzy dostał się do niewoli rosyjskiej. Po uwolnieniu, wziął udział w reorganizacji armii



Ceremonia wręczenia trofeów wojennych
Napoleonowi przez gen. Kniaziewicza,
na dziedzińcu Pałacu Luksemburskiego w Paryżu
dnia 8 marca 1799 roku.

Władysław Oleszczyński, l. poł. XIX wieku.

Za: E. Ł u n i ń s k i, *Napoleon. Jego życie i czyny w obrazach – Legiony i Księstwo Warszawskie*,
wydane przez Towarzystwo Akcyjne Orgelbranda i Synów, Warszawa 1911, s. 33.

Królestwa Polskiego, powołany na dowódcę 2. brygady 1. dywizji piechoty i komisarza pełnomocnego do rozgraniczenia Królestwa z Prusami. Faktycznie wycofał się ze służby wojskowej i jako urzędnik do specjalnych poruczeń przy namiestniku Królestwa, współdziałał przy organizowaniu rządu. Od 2 lutego 1816 roku był radcą sekretarzem stanu przy Radzie Administracyjnej i członkiem Rady Stanu, sprzyjając procarskiemu kursowi władz Królestwa. W 1818 roku otrzymał *Order św. Stanisława*; 3 września 1823 roku awansował na generała dywizji; w 1829 roku otrzymał *Order św. Włodzimierza*.

W okresie Królestwa Polskiego osiągnął wysokie godności w polskiej masonerii. W latach 1816-1821 był członkiem loży „Kazimierz Wielki” (przez pewien czas jako namiestnik); w latach 1816-1819 piastował urząd miecznika Wielkiego Wschodu Polskiego; członkiem Najwyższej Kapituły Wielkiego Wschodu pozostawał w latach 1820-1821, będąc jednocześnie członkiem honorowym łóż „Astrea” i „Świątynia Minerwy” w Warszawie oraz „Świątynia Równości” w Lublinie, stając się narzędziem przenikania wpływów rządowych do wolnomularstwa. Gdy władze podjęły decyzję o zakazie działalności towarzystw tajnych, Kossecki został przez Zajączka mianowany przewodniczącym Komisji Centralnej do uregulowania własności likwidowanej masonerii (12 sierpnia 1822 r.); w duchu prorządowym oddziaływał też na masonerię w Rzeczypospolitej Krakowskiej za pośrednictwem rezydenta rosyjskiego J. Zarzeckiego. W 1825 roku w imieniu Rady Skarbu informował Wojciecha Bogusławskiego o przyznanej mu emeryturze⁴.

Podczas powstania listopadowego dochował wierności wielkiemu ks. Konstantemu. Usunięty przez sejm z Rady Administracyjnej opuścił Warszawę i na wezwanie cara udał się do Petersburga. Na żądanie Rządu Narodowego został 1 maja 1831 roku wykreślony z listy generałów. Po upadku powstania powrócił do Warszawy jako członek Rządu Tymczasowego (mianowany 14 marca 1832 r.), dyrektor prezydujący Komisji Sprawiedliwości (27 marca 1832 r.) i prezes Komisji Emerytalnej (7 maja 1832 r.), odznaczony został tegoż roku *Orderem Orła Białego*. Oprócz majątków ziemskich na Podolu i Lubelszczyźnie posiadał fabrykę sukieną w Przedborzu. Kossecki był członkiem Krakowskiego Towarzystwa Naukowego i autorem *Rysu wiadomości historycznych o układzie zbioru praw rosyjskich*, 1834. Posiadał dużą kolekcję polskich monet i medali. Przeniesiony na emeryturę 22 maja 1835 roku, „w nagrodę wiernej służby” otrzymał całkowitą pensję dożywotnią i prawo noszenia munduru generała rosyjskiego. Zmarł w Warszawie i został pochowany w podziemiach kościoła Kapucynów.

Małachowski-Łempicki na stronie 40. swojej pracy (*nota bene* wydanej jako reprint w roku 1993 przez Krajową Agencję Wydawniczą w Krakowie, w na-



Franciszek Xawery Kossecki (1778-1857)
Portret olejny nieznanego autora,
dawniej w zbiorach Stanisława Patka.

Za: E. Ł u n i ń s k i, *Napoleon. Jego życie i czyny w obrazach – Legiony i Księstwo Warszawskie*,
wydane przez Towarzystwo Akcyjne Orgelbranda i Synów, Warszawa 1911, s. 48.

kładzie 3000 egzemplarzy), kończąc cytowanie tekstu napisał: „Na tem urywa się egzemplarz broszury mowy Kosseckiego, z którego korzystałem. Odnosi się jednak wrażenie, iż mowa w tem miejscu jest już niedaleką końca”. Autor *Dziejów Wolnego Mularstwa w Krakowie* dysponował tekstem 16-stronicowym, zapewne tym samym, który odnotował Karol Estreicher⁵.

Obecnie, dysponując pełnym, liczącym 23 strony tekstem Mowy Kosseckiego, pragniemy zapoznać Czytelników z nieznanym Stanisławowi Małachowskiemu-Łempickiemu jej zakończeniem:

Ileż Wielki W.: Paryzki nie liczy Ministrów, Senatorów, Wodzów, i uczonych za Członków swoich, którzy wszyscy mają sobie za zaszczyt być WW. MM.: i oraz z niemi pracować w Łozach.

Możnasz pomyśleć, aby systema małej wagi, igraszek lub kuglarstwa, mogło znaleźć stronników i lubowników w każdym Narodzie, w każdym klimacie?... Możnasz pomyśleć aby podobne systema, wszystko pożerającemu czasowi, i znikomości wszystkich ziemskich rzeczy, zdołało się oprzeć?... Oparło się jednak W. M.: temu zaburzeniu, widziało zaczynające się, i kończące wieki. – Zgrzybiałe, kwitnie ieszcze. – A wszechwładna Opatrzność pozwala nam się spodziewać, iż nie przestanie żyć i kwitnąć, poki rospadająca się kula ziemska swemi rozwaliskami wspinałéy téy i odwiecznéy Budowy nie zawali, i w swoich ią dopiero gruzach pochłonie.

Tak iest. wielki, szlachetny i poszanowania godny iest Cel, do którego nas doprowadzasz, trzy razy po trzy razy doskonałe M.: Któż bowiem nie byłby przekonany o ważności ostatecznego naszego Celu do którego dążym? Czuiąc, iakie obowiązki to przekonanie na niego wkłada!... Winniśmy uszanowanie Zakonowi, i temu wszystkiemu co do niego należy. – Winniśmy postuszeństwo Jego przykazom, i przełożonym, którzy czuwają nad Jego prawami: bez posłuszeństwa, nicbyśmy nie przyczynili do Budowy nad którą pracujemy. – Przekonani należycie o wielkim Celu naszego Zgromadzenia, ileż czujemy radości w każdym zdarzeniu, i w każdej okoliczności, która służy do rozprzestrzenienia i pomnożenia Jego świetności. Jakąż nową gorliwością jesteśmy ożywieni, dopełniając wszystkich naszych powinności WW. MM.: Przez natężenie wszelkich naszych usiłowań, abyśmy się okazali godnemi członkami, tego szanownego Towarzystwa.

Dzień dzisiejszy, uroczyście obchodzony we wszystkich □□, nayuroczystszym iest dla Nas, i niezatartym w pamięci naszej będzie tym, iż

M O W A

Miana przy otwarciu
 w Krakowie na przywró-
 cenie dawnéy S. Jana
 pod osobnym tytułem
 Przesąd Zwyciężony, na Wfcho-
 dzie Krakowskim.

w DNIU NOWEGO ROKU.

Dnia 1go Mscia 1go R: p: Ś: 5810.

przez

B: M: téyże

F: X: K:

C. L. Stéy Martyniki w Paryżu.

w Drukarni Gröblowskiéy

1810 Roku.

Strona tytułowa *Mowy*

Franciszka Xawerego Kosseckiego, Kraków 1810.

Reprodukcja z oryginału w zbiorach własnych autora.

nam się dostał udział szczęścia i chluby, że po rozpędzonych chmurach, które tak dawno ten Wschód zaciemniały, przywracamy mu dawną Jego Świątynią.

Nie są że to uczucia wasze SS.· BB.· które tu wyrażam; a gdy nam Najwyższa Opatrzność dozwoliła, dożyć tak szczęśliwego dnia. Dziś gdy poświęcamy Świątynię Przesądu Zwycięzonego na Wschodzie Krakowskim, która Zakonowi większy wzrost, i nową świetność kraiovi naszemu obiecuie. Nikt mi z Was moi BB.· niezaprzeczy zapewne, gdy powiem: że nową gorliwością i radością serca wasze zaięte, i że w duszy waszhey ponawiacie przyrzeczenia; usilowania, prace, i gorliwość waszą dobru Zakonu podwoić, i na zawsze poświęcić.

Imieniem wszystkich BB.· naszych po całym świecie na obchód dzisiejszy uroczystości razem w □□ zebranych, i pracujących, – Witam Was zacni BB.· i członki dawnéy □ Wsch.· Krakowskiego. Wy to iesteście tym płomieniem, co go tak długo przykrywały popioły, ale które gorliwość waszą przytłumić niezdolały. Nam szczęśliwym przeznaczeniem dostał się udział, rozgrzebania onych; podaiem wam dłoń naszą Braterską, z radością witamy was, i tulemy do naszego łona. Złączeni na zawsze, korzystamy z przestrogi Filozofa Rymotworcy, którego wiersz wziętem za dewize moiéy do was odezwy, abyśmy się nie dali podéyć, a zbyt spieszną gorliwością w pomnożeniu świetności przywróconéy Świątyni, bez wyboru i rozwagi, niedozwalali łatwego do niéy wstępu. Niech zaufanie i przekonanie o ważności Celu i prac naszych, poprzedzi każdego nowoprzypuszczonego; niech nowo przyjęty wierzy zapewnieniu Towarzystwa, godność i szlachetność Zakonu tego wymaga; a tak niepomozemy Zgromadzenia ludźmi, którzy bez przenikliwości, zastanowienia, namysłu, zbyt ufni w swoim rozumie; znajdując wszędzie trudność, zniecierpliwieni nieodkryciem tajemnic, niedoczekaniem skrytości, uwłaczają Zakonowi powątpiewaniem o wielkim i ważnym onego Celu, do którego pracami naszymi dążym.

Dawszy tę przestrogę potrzebny do zachowania ostrożności, pozwolicie SS.· BB.· tu razem zgromadzeni, abym niewymowny głos mój zakończył przypomnieniem powinności iednego B.· względem drugiego.

Zgoda, wzajemna pomoc, i ścisła iedność. „Jesteśmy synami iednego Oyca? (mówi Brama Indyjski,) iedna nas ziemia żywi, iedno oświeca słońce. Zostańmy w zgodzie i iedności, a w Świątyni Cnoty i Światła przebywać będą pokój, szczęście i radość”.

Przypisy

- ¹ Łoża „Przesąd Zwyciężony” (*Prejugé vaincu; Zum überwundenen Vorurteil*) powstała 9 III 1786 r., a dyplom erekcyjny od „Wielkiej Łoży Prowincjonalnej Katarzyna pod Gwiazdą Północną” otrzymała 17 XII 1786 r. Pracowała w domu na Wesołej (ul. Kopernika) do 18 III 1790 r., kiedy to ze względu na wypadki polityczne zakończyła działalność. Wskrzyszona 1 III 1810 r. przystąpiła do Wielkiego Wschodu Polskiego, a jej reprezentantem został jeden z założycieli, Franciszek Ksawery Kossecki. Prace swe zamknęła w kwietniu 1812 r. z powodu okoliczności wojennych. Ponowne otwarcie prac nastąpiło 5 VIII 1814 r. W 1815 r., po trzyletnich staraniach, mistrz katedry Soter Darowski otrzymał dyplom na otwarcie w Krakowie loży kapitułarnej niższej „Góra Wawel”, której instalacja odbyła się 26 II 1819 r. W następnym roku podjęto nie uwieńczone sukcesem starania o otwarcie w Kielcach (gdzie zamieszkiwała znaczna liczba braci-członków „Przesądu Zwyciężonego”) loży „Gwiazda Nadziei”. Dnia 30 X 1822 r. „prace loży na czas nieograniczony zawieszono zostały”; przestała także pracować kapituła niższa „Góra Wawel”. Łoża „Przesąd Zwyciężony” liczyła w chwili zamknięcia 385 członków. Prowadziła zakrojoną na szeroką skalę działalność dobroczynną, a w chwili likwidacji oddała znaczną część funduszków Siostrom Miłosierdzia i oo. Bonifratrom.
- ² S. Z a ł ę s k i, *O masonii w Polsce od roku 1738 do 1822*, Kraków 1908, s. 139-140.
- ³ J. S k o w r o n e k, *Kossecki Franciszek Ksawery*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 14, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 296-298 [z bibliografią]; L. H a s s, *Wolnomularze polscy w lożach Zachodu. Dwie pierwsze dekady XIX wieku*, „Ars Regia” 1998-1999, nr 13-14, s. 173-174.
- ⁴ Muzeum Narodowe w Warszawie, Teki Osieńskich, 443. Odpowiedź gen. Kosseckiego z dnia 20 VI 1825 r. informująca, że „poczynając od daty najwyższej Decyzji to jest od dnia 13. b. mca z funduszy Ogólnych Skarbu wsparcia rocznego i dożywotniego w Summie Cztery tysiące złotych polskich, które według woli swojej, pobierać może w gotowiznie, lub też w dochodach ziemskich, to jest przez wydzierżawienie folwarku Rządowego, którego dochód anszlagowy odpowiada wysokości pomocnego mu wsparcia. Względem czego Pan Bogusławski stosowną Deklarację Kommissy Rządowej Przychodów i Skarbu złożyć winien”.
- ⁵ K. E s t r e i c h e r, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 2, Kraków 1874, s. 446.

